Hubert Witczak

PRZEDSIĘBIORSTWO – SYSTEM GOSPODARUJĄCY

Wprowadzenie

Celem tego opracowania jest próba syntezy dyskusji na temat atrybutów przedsiębiorstwa. Wywodzi się ona z podzielania założenia, że prawa w zakresie energii są uniwersalne dla systemów społecznych i przyrodniczych.

Systemy społeczne to całości działające, których jednym ze składników jest człowiek (ludzie). Energia systemów społecznych to ich zdolność do powodowania i wykonywania zmian. Zmiana stanu systemu lub stanu jego otoczenia to zdarzenie, a zdarzenie to ruch. Tak więc energia wiąże się z ruchem, który nie ma innego „celu" jak przekształcenie energetyczne zgodnie z zasadami termodynamiki. Czy chcemy, czy nie, systemy społeczne także podlegają temu prawu.

Ruch, którego „cele" są dane z mocy prawa przyrody, nie zna innych wartości i dążeń, ponieważ nikt za nim „nie stoi", albo też nie potrafimy go zdefiniować. Systemy społeczne, w odróżnieniu od systemów przyrodniczych, są animowane przez ludzi i im służą. Ludzie nadają działaniom i realizującym je systemom społecznym sens teleologiczny, odpowiadający twórcom, ukierunkowując ruch, energię w imię pozaenergetycznych wartości. Powstaje naturalny problem: w jakiej relacji, dla danego działania, pozostawać będą: wartość, jaką jest energia, i inne wartości. Problem ten jest fundamentalny również dlatego, że energia jest immanentnym składnikiem każdego działania.

Twierdzi się tu, że rozwiązanie tego problemu, dla dowolnego działania i odpowiedniego systemu społecznego, jest tylko jedno: energia może być albo celem, albo ograniczeniem. W każdym jednak wypadku długowieczne istnienie systemu społecznego wymaga nadwyżki energetycznej. Oznacza to, że wszystkie, bez wyjątku, systemy społeczne są, i muszą być, systemami gospodarują-

cymi, niezależnie od tego, jaka jest struktura ich wartości i celów. Jednak tylko niektóre z nich są przedsiębiorstwami: te z intencji i zawodowo zajmujące się wytwarzaniem nadwyżki energetycznej na zasadach samozasilania się. Jest ona dla nich zasadniczą wartością i celem działalności, przy niej wszystkie inne wartości i cele mają charakter drugorzędny i uzupełniający.

Pierwszy podrozdział daje przegląd stanu wiedzy o atrybutach przedsiębiorstwa, nie aspirując do wyczerpania zagadnienia. Drugi pokazuje skąd się biorą przedsiębiorstwa i charakteryzuje tę klasę systemów społecznych na tle pozostałych co do ich stosunku do nadwyżki energetycznej. W trzecim znajduje się synteza atrybutów przedsiębiorstwa. Wywód kończy wskazanie wybranych konsekwencji proponowanego podejścia. Ta ostatnia kwestia jest jedynie zamarkowana – ważniejsze nie mogą być tu rozwinięte, z braku miejsca.

Stan wiedzy o atrybutach przedsiębiorstwa

Poznawcze i normatywne twierdzenia o przedsiębiorstwie

Odniesienia do poznawczych i normatywnych twierdzeń o przedsiębiorstwie przewijają się w tle ożywionej dyskusji na temat statusu ekonomii czy nauki o zarządzaniu. Nauki te nie przyjęły jednoznacznego stanowiska w tej dziedzinie. Jeśli już rozgranicza się tę problematykę, co czyni ekonomia dobrobytu, to bada się i twierdzi o przedsiębiorstwie bardziej w kategoriach aktywności przedmiotowej, rozpatrywanej na tle zawodności czystego rynku, efektów zewnętrznych i roli państwa[1]. T. Gruszecki[2], przyjmując założenie o interdyscyplinarności teorii przedsiębiorstwa, wskazuje na rozmaite modele przedsiębiorstwa: podstawowy model ekonomiczny, model finansowy, model produkcyjny, model organizacyjny, model prawny, model socjopsychologiczny, model etyczny. W tym ujęciu widzi on, choćby model produkcyjny, jako konsekwencję badania przedsiębiorstwa w kategoriach i języku nauk technicznych, organizacji produkcji, cybernetyki, logistyki. Opowiada się przy tym jednoznacznie za potrzebą nauki o przedsiębiorstwie.

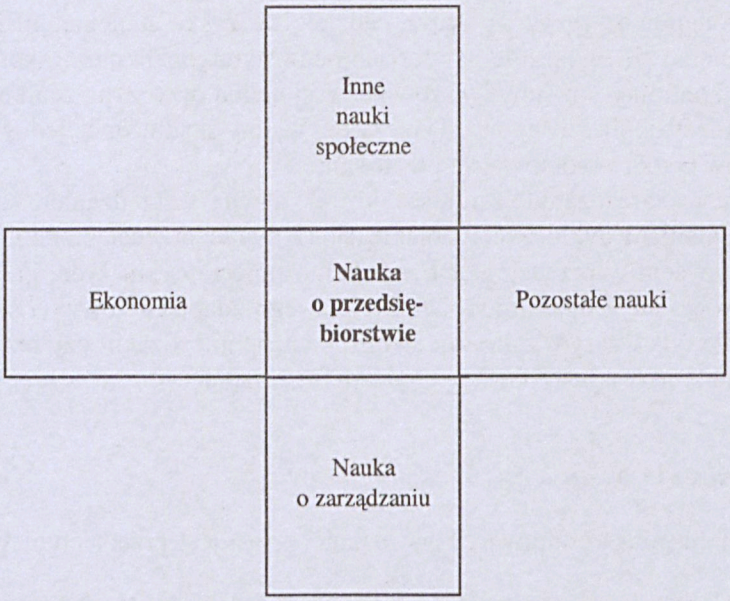
Niewątpliwie dyscypliną wyłaniającą się, o przedmiocie zbliżonym do przedsiębiorstwa jako całości, jest współcześnie zarządzanie strategiczne przedsiębiorstwem.

Można więc powiedzieć, że na obszarze przedsiębiorstwa krzyżują się badania poznawcze i normatywne i dokonania rozmaitych nauk (rys. 1).

---

[1] Por.: D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 1997, s. 425 i dalsze.

[2] T. Gruszecki, *Współczesne teorie przedsiębiorstwa*, WN PWN, Warszawa 2002, s. 32–45.



Rys. 1. Nauka o przedsiębiorstwie a inne nauki

Źródło: opracowanie własne

Normatywne twierdzenia o przedsiębiorstwie mogą mieć różne źródła, w tym naukowe twierdzenia poznawcze o istocie przedsiębiorstwa, o jego atrybutach. Ranga tych ostatnich jest kluczowa, jeśli oczekujemy sukcesów w praktycznym prowadzeniu przedsiębiorstwa.

Twierdzenia o powstawaniu i cyklu życia przedsiębiorstwa

Pytania o to, skąd się biorą, jak się zmieniają i zanikają przedsiębiorstwa, i dlaczego, rozważane są w ekonomii i nauce o zarządzaniu[3]. Od R. Coase'a[4] ugruntowuje się racjonalny pogląd o znaczeniu kosztów transakcyjnych i kontraktów, jako powód i motyw tworzenia przedsiębiorstw [„Hierarchia jest zatem skuteczną alternatywą rynku, jeśli koszty transakcji są wyższe od kosztów koordynowania całej (*przedsiębiorstwa*) struktury"[5]]. Nadal jednak wiemy, że wielu potencjalnych przedsiębiorców podejmuje decyzje kreacyjne, wierząc w powo-

[3] Zob. np.: *Podstawy nauki o przedsiębiorstwie,* red. J. Lichtarski, Wyd. AE we Wrocławiu, Wrocław1999; S. Sudoł, *Przedsiębiorstwo,* PWE, Warszawa 2006.

[4] Por.: T. Gruszecki, *Nagrody Nobla w ekonomii*, Verba, Lublin 2001, s. 51–53.

[5] Strategor, *Zarządzanie firmą. Strategie, struktury, decyzje, tożsamość*, PWE, Warszawa 1995, s. 279. Zob. także: O.E. Williamson, *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu. Firmy, rynki, relacje kontraktowe,* PWE, Warszawa 1998.

dzenie, podejmując ryzyko i mając nadzieję na zyski, najlepiej maksymalne. Gdyby opierać się wyłącznie na teoriach neoinstytucjonalizmu, to koszty transakcyjne i kontrakty powinny być również racjonalną przyczyną zaniku przedsiębiorstwa (decyzje likwidacyjne). Tymczasem wiemy skądinąd, że jednym z głównych celów przedsiębiorstwa jest przetrwanie.

Nauka o zarządzaniu zajmuje się od dawna zarządzaniem zmianami, z uwzględnieniem cyklu życia organizacji (głównie przedsiębiorstw)[6] i zarządzania kryzysem w przedsiębiorstwie[7]. Samo pojęcie cyklu życia przedsiębiorstwa wywodzi się z nauk przyrodniczych, a jego adaptacja jest wyrazem postępującej, nie tylko w tym zakresie, swoistej antropomorfizacji, czy też podejścia do przedsiębiorstwa jako pewnego rodzaju organizmu.

Twierdzenia o istnieniu przedsiębiorstwa

Te twierdzenia to odpowiedź na pytanie, co to jest przedsiębiorstwo, i dlaczego.

Począwszy od A. Smitha, zwraca się uwagę na podział pracy i zróżnicowanie funkcjonalne (początki tego, co dzisiaj nazywamy podejściem procesowym) oraz czynniki produkcji. Charakterystyczne jest stopniowe dostrzeganie, oprócz klasycznych ziemi, kapitału i pracy, także innych czynników, takich jak organizacja, przedsiębiorca, innowacje, wiedza. Współczesne przedsiębiorstwo opisywane jest jako kompleksowy zbiór, czyli system, łączący różnorodne czynniki w oddziałującą z otoczeniem całość. Trwają jednak spory, czy możliwe i celowe jest poszukiwanie uniwersalnych twierdzeń o przedsiębiorstwie jako kategorii systemu. Sugeruje się także, że bardziej właściwe, z naukowego punktu widzenia, jest podejście indywidualistyczne: systemowe, co prawda, ale rozwiązujące problemy poszczególnych przedsiębiorstw z osobna (podejście sytuacyjne). W tym drugim, jak łatwo zauważyć, pobrzmiewają echa normatywizmu i jednostkowości.

Z rzeczowego punktu widzenia intrygujące jest odnoszenie przedsiębiorstwa szczególnie do produkcji (potwierdza tę tezę m.in. posługiwanie się kategorią „czynnik produkcji"). Zastanawia, czy istnieją jakieś ograniczenia zakresu rzeczowego działalności przedsiębiorstwa?

Niemniej ważnym zagadnieniem są granice przedsiębiorstwa, co wiąże ze sobą problematykę wewnętrznego ładu ze stosunkami z otoczeniem. Dotykamy tu takich, rozwijanych obecnie, koncepcji, jak przedsiębiorstwo sieciowe, wirtu-

[6] Zob.: J. Gościński, *Cykl życia organizacji*, PWE, Warszawa 1989.

[7] Por.: A. Zelek, *Zarządzanie kryzysem w przedsiębiorstwie*, IOiZwP „Orgmasz", Warszawa 2003; *Zachowania organizacji wobec zjawisk kryzysowych*, red. J. Skalik, Cornetis, Wrocław 2003.

alne, rozległe, globalne, organizacja na krawędzi chaosu[8], czy ugrupowania przedsiębiorstw[9]. Mamy więc pełną mozaikę form: od układu mechanistycznego, przez biurokratyczny, organiczny aż do bezpostaciowego.

Co zatem przesądza o istocie przedsiębiorstwa, co jest rozstrzygające?

B. Haus przytacza następujące cechy przedsiębiorstwa, niezależne od systemu gospodarczego i modeli gospodarki kapitalistycznej: zasadę przedsiębiorczości, zasadę innowacyjności, zasadę gospodarności i zasadę równowagi finansowej[10]. Przedsiębiorczość to przede wszystkim podejmowanie inicjatywy i ryzyka. Innowacyjność to wprowadzenie wszechstronnych postępowych zmian. Gospodarność, to realizacja zasady poszukiwania preferowanych korzyści w warunkach ograniczoności zasobów i wielości potrzeb. Wreszcie równowaga finansowa to dodatnie bilansowanie wpływów i wydatków, bez których przedsiębiorstwo nie będzie długowieczne. Cytuje on dalej pogląd T. Gruszeckiego z 1989 r.[11] o najważniejszych cechach przedsiębiorstwa o charakterze uniwersalnym. Ten ostatni już nie forsuje tego poglądu w swym najnowszym opracowaniu. Co więcej, kiedy czytelnik oczekuje nowego, doskonalszego poglądu, T. Gruszecki stawia tylko pytania o istotę przedsiębiorstwa, na które pośrednio próbuje odpowiedzieć przez systematyzację i analizę współczesnych teorii przedsiębiorstwa[12].

Stan wiedzy jest więc taki, że nie mamy klarownej, podstawowej kategorii pojęciowej – powszechnie aprobowanej (rdzeń paradygmatu) definicji, czy też opisowej charakterystyki istoty przedsiębiorstwa.

Podejścia do rozpoznania i kształtowania relacji przedsiębiorstwa z otoczeniem dotykają problemów siły transakcyjnej, wolności gospodarczej i regulacji. Z jednej strony, w powiązaniach poziomych, mamy stosunki transakcyjne i konkurencyjne. Współczesna ekonomia pokazuje, że transakcję można rozpatrywać na gruncie homo oeconomicus, w kategoriach analiz marginalnych[13], w kategoriach strategicznych (gra) czy kategoriach neoinstytucjonalnych (koszty transakcyjne, kontrakty).

---

[8] P. Nesterowicz, *Organizacja na krawędzi chaosu*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 2001.

[9] W sprawie przedsiębiorstw wirtualnych, sieciowych i rozległych zob. np.: J. Brilman, *Nowoczesne koncepcje i metody zarządzania*, PWE, Warszawa 2002, s. 425–444. O ugrupowaniach przedsiębiorstw pisze m.in. M. Trocki, *Grupy kapitałowe*, WN PWN, Warszawa 2004.

[10] *Podstawy...*, red. J. Lichtarski, s. 16–24.

[11] *Podstawy...*, red. J. Lichtarski, s. 19/20. Na przykład T. Gruszecki zalicza tam do najważniejszych cech przedsiębiorstwa o charakterze uniwersalnym m.in. „działanie w sferze produkcji".

[12] T. Gruszecki, *Współczesne...*, s. 26–27.

[13] Typowy przykład takiej analizy znajdziemy w: D. Begg..., *Mikroekonomia*, s. 172–230.

Problem: ile państwa, a ile rynku, jest odwiecznym i nierozwiązanym zadowalająco zagadnieniem ekonomii.

W takim kontekście ekonomia zajmuje się także optimum przedsiębiorstwa, jego koncentracją i dekoncentracją.

Wszystkie te zagadnienia badane są przez pryzmat sprawności działalności przedsiębiorstwa. Kategoria ta budzi, jak do tej pory, wątpliwości, tak że nie można podać powszechnie akceptowanego kanonu. Nadal dyskutowane jest klasyczne podejście do sensu i celu istnienia przedsiębiorstwa, zasadzające się na twierdzeniu o maksymalizacji zysku. Na przeciwległym biegunie leżą poglądy o wiązce wartości i celów przedsiębiorstwa. Od Cyerta i Marcha[14] dyskutowane są dwie kwestie. Po pierwsze, poszukuje się odpowiedzi na pytanie, czy wiązka taka ogranicza się tylko do wartości i celów ściśle racjonalnych, czy też sięga do szerszej, społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa[15]. Po drugie rozważa się, czy przedsiębiorstwo w ogóle może mieć cele, czy też cele mają poszczególni interesariusze. Jak łatwo zauważyć, mamy w tej dziedzinie pełne spektrum teorii w układzie przedmiotowym (treść celów) i podmiotowym (przypisanie celów do podmiotu artykułującego, zainteresowanego i odpowiedzialnego).

Decydowanie o tworzeniu i podziale beneficjów w odniesieniu do przedsiębiorstwa łączy się ze statusem własnościowym sprawstwa (źródła władzy). Dominującym nurtem teoretycznym są twierdzenia o przewadze efektywności własności prywatnej[16].

W zarysowanym kontekście trudno ustalić jasne twierdzenia poznawcze, określające rolę przedsiębiorstwa w nadsystemie (gospodarce jako całości krajowej). Są to pytania o miejsce, pozycję i znaczenie przedsiębiorstwa w większych obiektach i strukturach. Do pytań, które postawił T. Gruszecki[17] można dodać np. takie: Czy gospodarka może działać bez przedsiębiorstw lub wyłącznie w formie przedsiębiorstw? Czy gdyby przedsiębiorstw nie było, to trzeba by było je koniecznie wymyślić, czy nie? Rola przedsiębiorstwa dla wzrostu, innowacyjna rola przedsiębiorcy (Schumpeter), fiskalna rola przedsiębiorstwa – te i inne funkcje przedsiębiorstwa (np. podstawowego źródła kumulatywnego rozwoju nadsystemu) nie wysycają zadowalająco naszej niewiedzy.

---

[14] Problematykę celów organizacji omawia m.in. L.J. Mullins, *Management and Organisational Behaviour*, Pitman Publishing, London 1993, s. 271–300.

[15] J. Majchrzak, *Społeczny wymiar zarządzania przedsiębiorstwami. Mit czy konieczność?*, w: *Współczesne tendencje w zarządzaniu*, red. K. Zimniewicz, Wyd. AE w Poznaniu, Zeszyty Naukowe nr 33, Poznań 2003, s. 53–66. H. Kreikebaum, *Strategiczne planowanie w przedsiębiorstwie*, WN PWN, Warszawa 1997.

[16] Można tu wskazać prace D.C. Northa. Zob.: T. Gruszecki, *Nagrody...*, s. 55–58.

[17] T. Gruszecki, *Współczesne...*, s. 26/27.

Systemy społeczne a gospodarowanie

Trawestując znane powiedzenie H. von Ditfurtha[18], można powiedzieć, że na początku jest proces. To niezbyt odkrywcze stwierdzenie wywodzi się z jeszcze bardziej trywialnego, które mówi, że na tym świecie nic nie dzieje się na zasadzie „deus ex machina". Krótko mówiąc, proces jest czynnikiem koniecznym wystąpienia jakiegokolwiek skutku.

Klasyczne podstawy teorii działania, w tym definicję procesu, analizuje i podaje J. Zieleniewski, wskazując między innymi na znaczącą rolę T. Kotarbińskiego w tej dziedzinie[19]. „Szereg następujących po sobie i w jakikolwiek sposób wzajemnie uzależnionych zdarzeń możemy zatem nazwać *procesem*[20]. Jeśli stan danej rzeczy definiuje się jako ogół cech tej rzeczy, to zmianę tego stanu nazywa się zdarzeniem[21]. Zdarzenia mogą zachodzić „...jako rezultat przyrodzonej prawidłowości zdarzeń..." lub jako „...proces organizacyjny polegający na dowolnej działalności człowieka..."[22]. W tym pierwszym wypadku nie możemy wskazać sprawcy procesu (procesy samoistne), zaś w tym drugim proces ma swojego wyraźnie określonego organizatora (procesy-działania).

Procesy samoistne

Procesy samoistne zachodzą w kierunku wzrostu (samoorganizowanie się) lub spadku (dezorganizowanie się) stopnia zorganizowania tworzywa, które w nich uczestniczy, wyłącznie w wyniku przepływu energii. Zdarzenie polegające na podwodnym trzęsieniu ziemi w Indonezji (2004 r.) wyemitowało ogromną energię, a to z kolei spowodowało tragiczne w skutkach zdarzenia zniszczeń przybrzeżnych, w bliższych i odległych zakątkach globu. Bez przepływu energii do żadnych zdarzeń nie dojdzie, proces nie wystąpi, dany układ, posiadający daną energię znajduje się w statycznej i dynamicznej równowadze. Kierunek ruchu jest zależny od praw natury i wzajemnej koincydencji składników biorących w nim udział. Zewnętrzny obserwator, jeśli nie ingeruje w taki samoistny układ procesów, może obserwować ciągi zdarzeń prowadzące przede wszystkim, i ostatecznie, do entropii, które lokalnie i okresowo mogą tworzyć enkla-

[18] H. von Ditfurth, *Na początku był wodór,* PIW, Warszawa 1978.

[19] Por.: J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów ludzkich*, wyd. 4, PWN, Warszawa 1972. J. Zieleniewski, *Organizacja i zarządzanie*, PWN, Warszawa 1969. Por. także: J. Gościński, *Zarys teorii sterowania ekonomicznego*, PWN, Warszawa 1977, s. 103 i następne.

[20] J. Zieleniewski, *Organizacja zespołów...*, s. 42.

[21] Tamże, s. 41.

[22] Tamże, s. 85.

wy o wyższym stopniu zorganizowania. Podstawowymi prawami opisującymi i objaśniającymi te zjawiska są prawa termodynamiki. Te i inne prawa natury mają siłę sprawczą i regulującą wobec omawianych procesów, czyli powodują, że procesy te przebiegają na określonych, a nie dowolnych, zasadach. Procesom takim nie można przypisać żadnych innych wartości, oprócz energetycznych, ponieważ nie są one związane w żaden sposób z jakimkolwiek podmiotem.

Działania

Procesy, które nazywamy działaniami[23], są pod pewnymi względami odmienne od procesów samoistnych. Po pierwsze, są one wykreowane przez jakiś podmiot, co oznacza, że nie są emanacją przypadkowych koincydencji i obiektywnych praw natury, lecz są wyrazem intencji (cel) i woli sprawcy. Niemniej, podobnie jak w procesach naturalnych, bez przyłożenia i użycia energii nie nastąpią zmiany stanów (zdarzenia) i ciągi zdarzeń nie ułożą się w proces biegnący w określonym, nie przypadkowym, kierunku. Takie działanie, od momentu kiełkowania zamiaru jego podjęcia, wymaga nieustannego, zróżnicowanego zaangażowania podmiotu w całym cyklu, w całym jego przebiegu. Potrzebne jest tu zastosowanie i wykorzystanie określonych, a więc znów nie przypadkowych, czynników działania (np. podmiot, metoda, narzędzie, i in.) o charakterze personalnym, materialnym i wirtualnym. Działanie nie jawi się jako podobna naturalnej, wyłącznie energetyczna struktura, przemiana, ale jako nieustannie podtrzymywana organizacja, ciąg zdarzeń i innych czynników, którym przypisujemy cechę organizacji.

Wartości związane z energią są tylko jednymi ze zbioru określającego kryteria powodzenia organizacji, które są głównym czynnikiem jej konstrukcji. Podmiot jest najważniejszym i organicznym składnikiem, czynnikiem działania. Działanie służy mu zwłaszcza do poznawania i kształtowania rzeczywistości, a ponieważ zachodzi zawsze w jakimś otoczeniu – ma też swój kontekst systemowy. Trzeba też podkreślić, że skutkom działania niekoniecznie można przypisać cechę organizacji, jednak i destrukcja wymaga, aby działanie prowadzące do niej było w koniecznym stopniu zorganizowane.

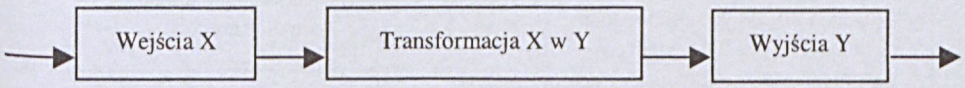
Systemowe ujęcie działania

Z praktycznych względów działanie i obiekt działający musimy potraktować jako względnie odosobniony system (granice), który wymienia materię, energię

[23] Tamże, s. 29 („...działanie, które jakkolwiek byśmy (...) zdefiniowali, jest *procesem*, czyli ciągiem jakichś *zdarzeń*."

i informację z otoczeniem. Dla uproszczenia całą wymianę systemu z otoczeniem sprowadza się do energii. Wymiana z otoczeniem jest konieczna z dwóch powodów: zasoby energii systemu są wyczerpywalne, a sprawność transformacji systemu jest mniejsza od 100%.

W nieożywionych systemach naturalnych czynnikami organizującymi wymianę z otoczeniem i transformację są prawa natury, szczególnie związane z przemianami energetycznymi. Ruch, czyli zdarzenia powodowane prawami termodynamiki, zmierzają nieuchronnie do stanów równowagi na najniższym poziomie energetycznym. Można w uproszczeniu powiedzieć, że to jest „wartość", „cel" ruchu.



Rys. 2. Działanie jako system względnie odosobniony

Źródło: opracowanie własne

W systemach społecznych podmiot, sprawca powoduje i podejmuje działanie, animowany również innymi wartościami i celami. W przeważającym stopniu są to wartości i cele konstrukcyjne, w mniejszym stopniu destrukcyjne, zaś w kompletnej wiązce są też wśród nich wartości i cele związane ze specyficznie pojmowaną energią. Decydujące są jednak kreacja oraz zarządzanie działaniem według woli podmiotu działającego, a nie wyłącznie według „ślepych" praw natury. Osiąganie zamierzonych wartości i celów wymaga jednak określonej struktury działania, czyli jego organizacji.

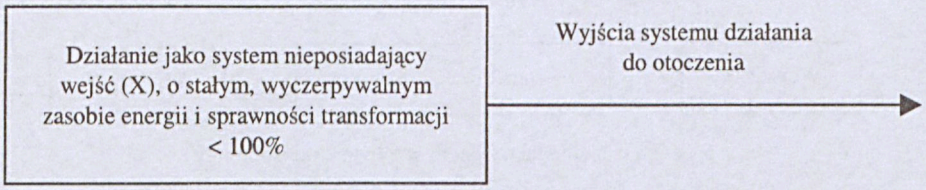
Tak więc działający system społeczny musi być całością w określonym stopniu zorganizowaną. Problemem stojącym przed podmiotem jest hybrydowa natura działania. Uniemożliwia ona osiągnięcie poziomu zorganizowania odpowiadającego maszynie.

Działanie jako system aktywny

Rozpatrzmy tak zwany system aktywny (rys. 3). Mamy tu do czynienia z następującą sytuacją: zasób energii tego systemu jest ograniczony, bowiem system nie posiada wejść z otoczenia.

Część tej energii jest zużywana w procesie transformacji, przy czym jej sprawność jest niższa od 100% (powstają straty). Straty te ulegają całkowitemu rozproszeniu lub podlegają recyklingowi, ale pochłania to dodatkową energię. Inna część energii wewnętrznej jest spetryfikowana w postaci struktury systemu i jego powiązań z otoczeniem. Przez to energia ta może uczestniczyć w transformacji w zakresie odpowiadającym jej zużyciu. Przy tym struktura ta (energia

tkwiąca w strukturze) musi być sukcesywnie odtwarzana, co wymaga również dodatkowej energii. Zatem pełnej transformacji oraz – ostatecznie – emisji do otoczenia przez wyjście systemu może podlegać tylko energia niewbudowana w strukturę systemu lub energia wolna w tej strukturze. I wreszcie występują samoistne i indukowane zmiany wartości i celów podmiotu oraz rezultatów działania systemu. Skutkuje to zmianami struktury systemu, przy czym odmienne są bilanse energetyczne systemu w zależności od tego, czy system rozbudowuje/przebudowuje się/zmniejsza się. Energia ucieleśniona w zmianie sama się w nią nie wtopi – trzeba zastrzyku dodatkowej energii.



Rys. 3. Działanie jako hipotetyczny system aktywny

Źródło: opracowanie własne

W rezultacie system społeczny może oddziaływać na otoczenie krócej, niż wynikałoby to z prostego bilansu energetycznego energii zasilającej transformację, czyli cykl życia takiego systemu jest uwarunkowany przez zmienne podane wyżej.

Jakkolwiek by jednak nie patrzeć, aktywny system społeczny zmierzałby ostatecznie, po pewnym czasie, do entropii. Aby przedłużyć jego egzystencję, trzeba by założyć 100% sprawność transformacji lub znaleźć nowe zasoby energii. Te ostatnie musiałyby zaspokoić również potrzeby na wskazaną wyżej energię dodatkową.

Działanie jako system względnie odosobniony

Odnieśmy ten model do systemu społecznego względnie odosobnionego. Zapytajmy, czy mechanizm jego funkcjonowania jest podobny i jakie warunki musiałyby być spełnione, aby wydłużyć cykl życia, istnieć i przetrwać długowiecznie, najlepiej nieskończenie.

System społeczny względnie odosobniony nie jest związany ograniczeniem braku energetycznych zasileń wejściowych z otoczenia, stąd może pozyskać z tego źródła dodatkową, konieczną lub pożądaną energię. Załóżmy dla uproszczenia, że cała energia własna systemu społecznego jest uwięziona w jego strukturze wewnętrznej i strukturze powiązań z otoczeniem (struktura zewnętrzna) służącej transformacji, która nie zmienia się w pewnym okresie. To znaczy, że

nie posiada on żadnej innej, wolnej energii, a jedynym źródłem każdej energii, jaką ewentualnie potrzebuje, jest jego otoczenie. Przyjmijmy też, że system wymienia energię z otoczeniem na zasadzie ekwiwalentnej transakcji[24] po stronie wejść i wyjść, przy czym tylko energia pozyskana po dokonaniu transakcji po stronie wyjść może być użyta do wykonania ekwiwalentnej transakcji po stronie wejść (samozasilanie się). Do transakcji dochodzi tylko wtedy, kiedy otoczenie, na zasadzie swobodnego wyboru, zaakceptuje energię oferowaną przez system (wyjścia systemu), a system, na zasadzie swobodnego wyboru, zaakceptuje ofertę otoczenia (po stronie wejść).

W pełni ekwiwalentna wymiana energii systemu z otoczeniem polega na tym, że system otrzymuje rekompensatę energetyczną wyłącznie za energię faktycznie przekazaną i zaakceptowaną przez otoczenie. Zatem nie otrzyma on ekwiwalentu za straty powstałe nieuchronnie, załóżmy, że niezawinione, podczas transformacji. Jednak energię do transformacji pozyskał z otoczenia po stronie wejść w wielkości obejmującej również potencjalne straty transformacji. Z czysto energetycznego punktu widzenia nie ma także powodów, aby otoczenie po stronie wyjść zaakceptowało konieczność odtworzenia energii struktury systemu oraz dodatkowej energii niezbędnej systemowi do dokonania zmian. Tak powstanie niedobór energii. Będzie to różnica między energią uzyskaną przez system po stronie wyjścia, a energią wydaną przez system po stronie wejścia i na transformację w całym procesie: wejście – transformacja wewnętrzna – wyjście.

W istocie bilans energetyczny będzie wyrównany tylko wtedy, kiedy otoczenie po stronie wyjścia zaakceptuje wszelkie konieczne wydatki energetyczne systemu, takie jak: straty transformacji i ewentualne wydatki na recykling; nakłady na odtworzenie energii struktury wewnętrznej i zewnętrznej; nakłady na zmiany; dodatkowe nakłady na przygotowanie i przeprowadzenie tych wszystkich operacji. Przy ekwiwalentnej wymianie energetycznej jest to niemożliwe: zawsze powstanie niedobór energii. System społeczny może wyrównać deficyt energii i osiągnąć ewentualną nadwyżkę energetyczną wyłącznie dwiema drogami: podwyższeniem sprawności działania i pozyskaniem energii z otoczenia.

Kwestia polega jednak na tym, że wymiana energetyczna po stronie wejść i wyjść systemu nie zachodzi automatycznie, tak jak w nieorganicznych systemach naturalnych, z wyższego do niższego poziomu energetycznego. Wymiana dokonywa się świadomie w procesach wycen i transakcji, jest stosunkiem społecznym. System społeczny w procesie transformacji traci energię, ale do transformacji pozyskał energię z otoczenia, której rozmiar wycenił odpowiednio do potrzeb i oczekiwań (wycena wartości). Ta wycena jest także m.in. funkcją spodziewanej przez system wyceny jego oferty wyjściowej dokonywanej przez

[24] Dalszy wywód dotyczy systemów społecznych dokonujących transakcji wyłącznie w procesie wymiany towarowo-pieniężnej po stronie wejść, transformacji i wyjść.

otoczenie i spodziewanej sprawności transformacji. Następnie w procesach negocjacyjnych z otoczeniem po stronie wejścia strony budują transakcję z uwzględnieniem warunków panujących w otoczeniu i, o ile do niej dochodzi, ustalają cenę i warunki transakcji. Taki sam proces zachodzi po stronie wyjścia systemu, tylko że system społeczny występuje tu w roli ocenianego przez otoczenie[25]. Transformacja jest w istocie procesem organizowania, w którym system społeczny traci energię, ale też stara się dodać pewną wartość do wartości pozyskanej z otoczenia, tak aby łączna wartość oferty wyjściowej skierowanej do otoczenia była jak najwyżej wyceniona przez to otoczenie.

System społeczny jako system gospodarujący

Każdy system społeczny działa w konkretnej czasoprzestrzeni, w otoczeniu innych systemów i stosunków społecznych należących bardziej lub mniej bezpośrednio do jego dziedziny (domeny, branży, sektora). Otoczenie to tworzy nadsystem społeczny działający w szerszej czasoprzestrzeni, w ramach którego dynamicznie kształtują się warunki zawierania transakcji. Warunki te muszą być uwzględnione przy zawieraniu transakcji, niezależnie od honorowania specyficznych warunków miejsca i czasu danego systemu społecznego. Jeśli założymy, że w krótkim okresie nadsystem społeczny składa się wyłącznie z opisywanej kategorii systemów społecznych, a suma energii nadsystemu społecznego jest stała[26], to w istocie jego globalny bilans energetyczny transakcji jest grą o sumie zerowej. Oznacza to, że pojawieniu się systemów społecznych osiągających nadwyżkę energetyczną nieuchronnie towarzyszą systemy ponoszące adekwatne straty energetyczne.

Stosunek systemu społecznego do nadwyżki/strat energetycznych wynika z czynników wewnętrznych i stosunków zewnętrznych. Do wewnętrznych zalicza się, po pierwsze, trafność oferty energii skierowanej do otoczenia na wyjściu systemu (adekwatność do potrzeb i oczekiwań otoczenia) oraz jej jakość. Po drugie, poziom sprawności transformacji wewnętrznej i w powiązaniach z otoczeniem (rozmiary, jakość i struktura zaangażowanej energii w relacji do wyników jej zastosowania i wykorzystania). W stosunkach na zewnątrz systemu społecznego kształtują się warunki zawierania transakcji, takie jak popyt na energię systemu, dostęp do zasobów i stron transakcji, możliwość wyboru, swoboda wyboru, poziom poinformowania i poziom konkurencji. Ogólnie: im bardziej liberalne i zupełne warunki zawierania transakcji (zupełny dostęp do zasobów,

[25] Pomija się tu inne transakcje, na przykład z pracownikami.

[26] W istocie w długim okresie suma energii nadsystemu społecznego stopniowo, kumulatywnie przyrasta dzięki pozyskiwaniu energii z systemu przyrodniczego (zmiany strukturalne, inwestycje). Na tej zasadzie globalny bilans energetyczny transakcji nie jest grą o sumie zerowej.

zupełna informacja itp.), tym silniejsza presja na zawieranie transakcji na bardziej zobiektywizowanym i niższym poziomie energetycznym. To wywiera z kolei nacisk na podnoszenie wartości oferty i wzrost sprawności transformacji. Kształtuje się tendencja do ujemnego sprzężenia zwrotnego stabilizującego nadsystem, przy stosunkowo wysokim wykorzystaniu jego całkowitej energii.

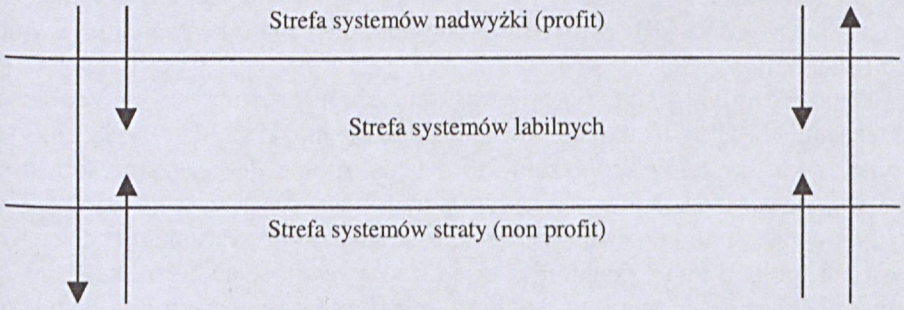
W konsekwencji nadsystem społeczny składa się z trzech grup systemów społecznych, jeśli chodzi o ich stosunek do nadwyżki energetycznej:

a) zdolnych do długookresowego osiągania nadwyżki (systemy nadwyżki);

b) systemów strefy przejścia międzyfazowego, znajdujących się na granicy nadwyżki/straty, przy prawdopodobieństwie niezdolności utrzymania nadwyżki/straty w krótkim lub długim okresie (systemy labilne);

c) systemów utrzymujących się w długim okresie w strefie generowania strat i trwale niezdolnych do osiągania nadwyżki (systemy straty).

Układ tych grup ilustruje rys. 4. Systemy typu profit ulokowane są w takiej domenie działania w danej czasoprzestrzeni, że splot czynników wewnętrznych i stosunków zewnętrznych przynosi zawarcie transakcji z otoczeniem po stronie wyjść na poziomie przewyższającym ich całkowity wydatek energetyczny w łańcuchu: transakcja z otoczeniem po stronie wejścia, transformacja, transakcja z otoczeniem po stronie wyjścia. Systemy labilne oscylują pod tym względem na granicy, zaś systemy straty znajdują się w sytuacji trwałego deficytu energii.



Rys. 4. Kategorie systemów społecznych ze względu na ich stosunek do nadwyżki

Źródło: opracowanie własne

Możliwe są systemy niepowiązane z otoczeniem przez transakcje lub tylko w pewnym zakresie transakcyjne, zarówno po stronie wejść, jak i wyjść. Zupełne samozasilanie się to stosunek, w którym energia pozyskana w transakcji po stronie wyjść, jest wyłącznym źródłem całkowitego zapotrzebowania systemu społecznego na wydatek energetyczny, we wskazanym wcześniej łańcuchu transformacji i powiązań z otoczeniem. Inaczej mówiąc, system społeczny zupełnie samozasilający się nie ma żadnych innych źródeł energii. Mogą istnieć systemy społeczne, które po stronie wyjść zasilają otoczenie zupełnie bezzwrot-

nie (nie ma żadnej transakcji) lub częściowo bezzwrotnie. Podobna sytuacja może wystąpić po stronie wejść systemu – otoczenie zasila system częściowo lub całkowicie bezzwrotnie (brak lub ograniczone transakcje i wydatki energetyczne). Przykładem systemów społecznych zupełnie nietransakcyjnych, o zupełnie zewnętrznym zasilaniu energetycznym, całkowicie bezzwrotnie oddziałujących na otoczenie, są instytucje charytatywne.

Niezależnie jednak od zasad zasilania i zakresu transakcyjności, każdy system społeczny, aspirujący do długowieczności musi posiadać nadwyżkę energetyczną, wypracowaną samodzielnie lub dostarczoną przez otoczenie.

To, jak zostanie ukształtowany nadsystem społeczny, zależy przede wszystkim od podmiotów nim zarządzających. Nadsystem społeczny może, nie ingerując zupełnie w pewne dziedziny, dopuścić do ewolucyjnego rozwoju systemów w nim działających. Ich struktura ze względu na stosunek do nadwyżki/straty i zasilania w energię ukształtuje się wtedy niezależnie, obiektywnie. Systemy należące do strefy straty muszą upaść i popaść w entropię. Niektóre podmioty upadłe oraz inne systemy z pozostałych dwu stref, pobiorą tę energię w części lub całości (recykling), aby ją na nowo zorganizować. Może on również – jest przecież sprawcą, kreatorem – zbudować i utrzymywać systemy społeczne na innych zasadach. Jednak wtedy zawsze, w zależności od przewidywanego okresu ich istnienia, musi zapewnić im nadwyżkę energetyczną.

Wniosek pierwszy, przy przyjętych założeniach, jest jasny: każdy względnie odosobniony system społeczny musi również popaść, prędzej czy później, w entropię, musi upaść, jeśli założymy ściśle energetyczną, ekwiwalentną wymianę z otoczeniem.

Wniosek drugi, przy przyjętych założeniach, jest równie pewny: zdolność do przetrwania w długim okresie, długowieczność mogą uzyskać wyłącznie takie i tylko takie, systemy społeczne, które będą zdolne do osiągania lub którym zostanie dostarczona nadwyżka energetyczna.

Nadwyżka energetyczna jest zatem koniecznym warunkiem przetrwania systemu społecznego i z tego powodu kluczową wartością i celem każdego działania, niezależnie od tego kto, kiedy, w jakich okolicznościach i na jakich zasadach takie działanie podejmuje i prowadzi.

Fundamentalne pytania dotyczą usytuowania i roli nadwyżki energetycznej w strukturze wartości i celów każdego działania.

Konsekwencje takiego twierdzenia są daleko idące, tak dla samych systemów działających, jak i dla ich zbioru.

Synteza atrybutów przedsiębiorstwa

Przedsiębiorstwo posiada wszystkie cechy względnie odosobnionego, działającego systemu społecznego. Przedsiębiorstwo jest wielce złożoną organizacją

dynamiczną, na którą składają się rozmaite działania. Wiodącą rolę odgrywają jego działania podstawowe, ukształtowane w pionowy łańcuch technologiczny wartości dodanej. Tożsamość procesową przedsiębiorstwa konstytuują również działania zarządcze i wspierające.

Wysycenie wszystkich procesów przedsiębiorstwa w czynniki działania nadaje mu postać obiektową. Konstytucja obiektowa przydaje tej całości określoną energię i umożliwia jej wycenę w formie wartości przedsiębiorstwa.

Dla celów stosunków społecznych, a w tym kształtowania praw, zobowiązań i odpowiedzialności, na tożsamości obiektowej opisuje się tożsamość instytucjonalną przedsiębiorstwa. Konstytuuje ona jego odrębność ustrojową i ma wpływ na tożsamość społeczną w relacjach wewnętrznych i z otoczeniem.

Do istotnych cech przedsiębiorstwa zalicza się następujące:

1. Przedsiębiorstwo jest wyodrębnionym ekonomicznie, organizacyjnie i prawnie systemem społecznym, oddziałującym ze składnikami nadsystemu społecznego, w tym innymi przedsiębiorstwami.

2. Przedsiębiorstwo jest tworzone i kształtowane egocentrycznie w imieniu, na rachunek i odpowiedzialność przedsiębiorcy.

3. Przedsiębiorstwo jest systemem tworzonym i kształtowanym bezpośrednio z powodu nadwyżki energetycznej (motyw) i dla niej (główna wartość i cel). W warunkach gospodarki towarowo-pieniężnej nadwyżka energetyczna przyjmuje formę nadwyżki ekonomicznej. Z tego powodu główną wartością i celem jest również zamiar zachowania i pomnażania jego potencjału energetycznego (wycena wartości przedsiębiorstwa). Powoduje to, że do wiązki rdzennie biznesowych celów przedsiębiorstwa musimy także zaliczyć zwrot z zainwestowanego kapitału. Z uwagi na samozasilanie się, w wiązce tej znajduje się także dodatnie saldo przepływów gotówki (dla systemów działających w transakcyjnych warunkach gospodarki towarowo-pieniężnej).
Te bezpośrednie, atrybutowe wartości i cele są usytuowane wśród innych wartości i celów. Inne wartości i cele są zawsze podrzędne w stosunku do celów rdzennie biznesowych, jeśli przedsiębiorstwo aspiruje do długowieczności. Odejście od tej zasady powoduje nieuchronnie, że cele rdzennie biznesowe będą zawsze ograniczeniem dla tych innych wartości i celów.

4. Przedsiębiorstwo jest systemem zupełnie samozasilającym się, zasadzającym współcześnie stosunki z otoczeniem przede wszystkim na transakcjach i kontraktach. Zajmuje się ono z intencji, zawodowo wytwarzaniem nadwyżki energetycznej, co jest kluczową domeną jego działalności.

5. Głównym procesem przedsiębiorstwa jest gospodarowanie. Gospodarowanie opisuje zakres przedmiotowy działalności przedsiębiorstwa, którego istotą jest pozyskiwanie, akumulowanie, alokowanie, zastosowanie i wykorzystanie ograniczonej energii między różne cele, tak aby suma korzyści, w tym przede wszystkim sprawność działalności (skuteczność, korzystność i ekonomiczność), odpowiadały oczekiwaniom przedsiębiorcy.

6. Zakres rzeczowy działalności przedsiębiorstwa jest dowolny w granicach kryteriów społecznej i prawnej akceptacji. Jego trzonem jest rodzajowo określony, pionowy łańcuch technologiczny tej działalności. Stanowi on działania podstawowe i domenę przedsiębiorstwa. Zakresem rzeczowym przedsiębiorstwa nie jest więc wyłącznie produkcja.

7. Zakres czasowy działalności przedsiębiorczej obejmuje pełne spektrum działań, począwszy od przedsięwzięć (projekty), aż do krótko- i długowiecznych oznaczonych przez przedsiębiorcę. Zakres przestrzenny działalności przedsiębiorstwa również nie jest ograniczony: od aktywności ściśle lokalnej do globalnej.

Rdzeniem, atrybutem przedsiębiorstwa są cechy wymienione w punktach 2–5. Oznacza to, że każdy system społeczny, któremu można przypisać łącznie zestaw atrybutów, jest przedsiębiorstwem w sensie kategorialnym. Cechy te definiują specjalizację przedsiębiorstwa w społecznym podziale pracy nadsystemu społecznego. Wyraża się on w przekształcaniu energii systemów społecznych na podanych wyżej kluczowych zasadach.

Wszystkie pozostałe kategorie systemów społecznych w ramach nadsystemu społecznego kształtowane są przez dowolne podmioty na innych zasadach, dopuszczonych lub niezabronionych przez prawo[27]. Takie systemy mogą prowadzić również przedsiębiorcy, na przykład fundacje niemające celów gospodarczych, takie systemy prowadzą na ogół państwo i samorządy. Niektóre z nich zawierają w sobie segmenty działające na zasadach przedsiębiorstwa, z reguły służące wspieraniu działalności podstawowej tego systemu. Pewne przedsiębiorstwa nawiązują stosunki biznesowe z podmiotami samorządowymi lub rządowymi (na przykład partnerstwo publiczno-prywatne), czy też angażują się w działalność określaną mianem użyteczności publicznej. Zwykle w takich wypadkach podlegają one szczególnym rygorom, zarówno ograniczającym, jak i ochronnym. Istotne jest tu, że rygory te zmieniają w pewnym stopniu „czystą" formułę przedsiębiorstwa.

Problem „czystości" kategorialnej przedsiębiorstwa z pewnością istnieje, jako że bogactwa form działalności w nadsystemie społecznym nie da się z góry zadekretować. Na przykład „gospodarstwo domowe" jest systemem gospodarującym, ale nie jest przedsiębiorstwem. Rola nadwyżki energetycznej i wyceny wartości gospodarstwa domowego w strukturze ogółu jego motywów, wartości i celów jest znacząco odmienna niż w przedsiębiorstwie. Także uczestników gospodarstwa domowego trudno nazwać przedsiębiorcami.

Niemniej jednak w długim okresie gospodarstwo domowe upadnie w warunkach deficytu energii. Podobnie rzecz się ma z nadsystemem społecznym, czyli gospodarką narodową.

[27] Na przykład prawo dość powszechnie nie toleruje zachowań i systemów mafijnych.

Niektóre konsekwencje przedstawionego podejścia do atrybutów przedsiębiorstwa

Nie sposób odnieść się tu do wszystkich kluczowych konsekwencji prezentowanego podejścia. Poniżej przedstawia się tylko wybrane skutki.

1. Przedsiębiorstw nie trzeba wymyślać. One istnieją jako kategoria systemów społecznych zorientowanych na zysk (nadwyżka ekonomiczna), działających na zasadzie samozasilania się. Przedsiębiorstwa biorą się wyłącznie z konieczności (system społeczny nie będzie długowieczny bez nadwyżki ekonomicznej) i intencji (ktoś chce być przedsiębiorcą). Cykl życia przedsiębiorstwa jest koniecznością wynikającą z prawa entropii, prawa nadwyżki ekonomicznej oraz zasady samozasilania się. Możliwość rewitalizacji przedsiębiorstwa nie narusza tych praw. Zakres rzeczowy działalności przedsiębiorstwa jest nominalnie nieograniczony. Jego reglamentacja zależy od umowy społecznej, np. przez prawo czy wartości społeczne.

2. Osadzenie i odniesienie przedsiębiorstwa pod każdym względem do otoczenia będzie zawsze koniecznością dla długowieczności. Granice przedsiębiorstwa muszą być jednak określone przy gospodarowaniu. Najbardziej naturalną metodą gospodarowania jest rozszerzanie się systemu przez wchłanianie otoczenia (metodami współpracy lub walki).

3. Problem homo oeconomicus, problem racjonalnego gospodarowania zawsze będzie rdzennym problemem przedsiębiorstwa, osadzonym wśród innych problemów, zwłaszcza społecznych. Racjonalność jest naturalną i ważną zasadą zachowania się każdego systemu społecznego, o ile ważna jest dla niego długowieczność.

Wyłącznym źródłem nadwyżki ekonomicznej, w warunkach samozasilania się, jest energia otoczenia. Racjonalność odgrywa jednak pewną rolę w tworzeniu nadwyżki ekonomicznej. Przy ograniczonych zasobach może przyczynić się do podwyższenia nadwyżki lub jej spadku, o ile działania są nieracjonalne. Ma to znaczenie dla omówionych wcześniej systemów straty lub systemów labilnych (przeżycie), a dla systemów nadwyżki jest istotne z uwagi na konkurowanie. Przyrost/spadek nadwyżki w konsekwencji mniej lub bardziej racjonalnego postępowania może dla takich systemów oznaczać uzyskanie/utratę długowieczności lub zdolności do konkurowania. Tylko w takim sensie racjonalność może być traktowana jako istotne źródło nadwyżki, a przez to ważny cel działalności przedsiębiorstwa.

4. Rdzennie biznesowymi, kluczowymi wartościami i celami dla przedsiębiorstw działających na zasadach wymiany towarowo-pieniężnej są:

a) wartość przedsiębiorstwa (skuteczność w zachowaniu i podwyższaniu potencjału energii),

b) zysk (korzystność),

c) rentowność (ekonomiczność),

d) dodatnie saldo przepływów gotówki (ciągłość przepływu energii między systemem a otoczeniem zorientowana na nadwyżkę).

Cele rdzennie biznesowe przedsiębiorstwa znajdują się w otulinie innych celów (wiązka celów). Z punktu widzenia długowieczności inne cele zawsze będą podrzędne w stosunku do celów rdzennie biznesowych. Nie wyklucza to podporządkowania celów rdzennie biznesowych innym celom uznanym za nadrzędne. Może to nastąpić wyłącznie: 1) po uznaniu długowieczności za cel nieistotny; 2) jeśli poziom nadwyżki będzie wystarczający dla długowieczności systemu; 3) po zapewnieniu nadwyżki ekonomicznej z innych źródeł.

5. Nadsystem społeczno-gospodarczy kraju jest istotnym składnikiem otoczenia przedsiębiorstwa i jako taki również nie będzie długowieczny bez nadwyżki energetycznej. Państwo nie jest alternatywą rynku, ale koniecznością z punktu widzenia nadsytemu. Państwo jest integralną częścią nadsystemu, jego systemem zarządzania. Jeśli założymy, że darwinizm ekonomiczno-społeczny nie wchodzi w grę, państwo jest koniecznym składnikiem zarządzającym danym nadsystemem. Ostatecznym limitem rozwoju wszystkich systemów społecznych jest otoczenie przyrodnicze Ziemi i kosmosu. To co nazywamy ustrojem kapitalistycznym jest naturalną i najsprawniejszą formą organizacji nadsystemu.

6. Rola przedsiębiorstwa w nadsystemie społecznym jest fundamentalna. Po pierwsze, to przede wszystkim przedsiębiorstwa racjonalizują wykorzystanie istniejącej energii nadsystemu. Zapewniają przez to wysoki stopień jej użyteczności i utrzymywanie w ryzach entropii (np. zasobów rozproszonych i nieczynnych). To one zwłaszcza, w poszukiwaniu nowych pól dla wzrostu wartości i nadwyżki energetycznej, penetrują system przyrodniczy. Powiększają dzięki temu bezpośrednio energię własną, i – w znacznym stopniu pośrednio – energię nadsystemu. To one stanowią istotne źródło zasilania aktywności podmiotów samorządowych i państwowych (podatki). Umożliwia to im wypełnianie funkcji zarządczych w odniesieniu do nadsystemu. To dzięki przedsiębiorczości i przedsiębiorstwom istnieje silna motywacja do angażowania się obywateli w działalność polegającą na gospodarowaniu w całej sferze nadsystemu społecznego. Rosną dzięki temu wydatnie szanse na aktywizację osób i społeczności, w tym zwłaszcza lokalnych. Wreszcie to one podejmują odpowiedzialność publiczną, wspierając otoczenie. Odbywa się to w powiązaniu z oczekiwaniem zwrotnych korzyści (np. sponsoring w nadziei propagowania i umocnienia własnej marki) lub w sposób określany jako całkowicie altruistyczny. Zatem w gospodarce narodowej powinny one obejmować wszystkie dziedziny rzeczowe działalności, z wyjątkiem tych, które w danych warunkach obiektywnie należą do sfery systemów straty. Badanie strefy przejścia i ustalanie kryteriów obiektywizacji strefy straty jest wyzwaniem teoretycznym i praktycznym, w tym dla samych przed-

siębiorstw i państwa. Pomostem między tymi strefami, na obszarze przejścia międzyfazowego, może być partnerstwo publiczno-prywatne.

7. Istnieje potrzeba nauki o przedsiębiorstwie rozwijającej dotychczasowe ustalenia nauk. Interdyscyplinarność nauki o przedsiębiorstwie jest naturalną konsekwencją jego hybrydowości. W istocie potrzebna jest synteza nauki o przedsiębiorstwie na poziomie przedsiębiorstwa jako kategorii, czyli na poziomie metateoretycznym.